

Komentarz, Iwona Bigos, [Dyrektor Miejskich Galerii w Gdańsku i Muzeum Günтера Grassa], udział w dyskusji na stronie internetowej *Bergedorfer Zeitung* o koncepcie pomnika Jana de Weryha dla upamiętnienia pracowników przymusowych w Bergedorfie. Gdańsk, 16.02.2012 – godz. 12:45.

Chciałabym serdecznie podziękować pani Hanke za jej trafne i jasne stanowisko w dyskusji na temat pomnika mającego upamiętniać skazanych na roboty przymusowe w Hamburgu-Bergedorfie, którą śledzę z wielką uwagą. Twórczość Jana de Weryha-Wysoczańskiego jest mi dobrze znana. Prostota formy jak i trafnie przemyślany wybór materiału są ważniejszymi cechami jego sztuki. Dotyczy to w tym wypadku również projektu jego pomnika. Chciałabym zacytować tekst artysty, objaśniający ideę pomnika: "Mocno zminimalizowana forma jak i zoptymalizowane do granic możliwości proporcje betonowego kubusa z jego szorstką powierzchnią powinny przywołać asocjacje do atrybutu pojęcia "przymusu" stając się równocześnie same jakoby metaforą. Surowa forma całości tego pomnika wskazuje z jednej strony na nieludzki i nacechowany totalitaryzmem system, w którym godność człowieka nic nie znaczy. Z drugiej jednak strony modelowana powierzchnia obiektu ze swoim żywo oddziałującym "drewnianym" odciskiem przypominać miałyby o indywidualności i życiu pracowników przymusowych, jak również ich indywidualnych losach. Te głęboko w pomniku osadzone, wąskie okno winno uzmysławiać z jednej strony groźbę ograniczenia, przymusu, samotności, poniżenia i strachu, z którym wtedy ci na przymusowe roboty skazani ludzie ciągle byli konfrontowani i z którym musieli długie lata, dzień po dniu, z godziny na godzinę żyć. Z drugiej strony - szczególnie w pełnym słońcu, przez wąski otwór o formie szczeliny w górnej jego części w zasadzie całkowicie zamkniętego wielkiego betonowego bloku wpadające światło, jako promień nadziei w tych ciemnych i nieludzkich czasach winno być rozumiane." Mam nadzieję, że to wyczerpujące objaśnienie artysty do proponowanego dzieła pozwoli lepiej mieszkańcom Bergedorfu zrozumieć pomnik i przyczynić się do zapewnienia jego akceptacji. Niech to pozwoli również i po odsłonięciu pomnika na to, aby podczas przebywania w jego pobliżu nastawała cisza, która niezbędna wydaje się być w przypadku przeżywania tej właśnie części historii. W minimalistycznej prostocie i zastosowanej redukcji leży wielka siła wyrazu, która swoją moc powoli ale z długotrwałym skutkiem w przyszłości rozwijać będzie.